

# ŚIST

---

**Świętokrzyski Instytut**  
Samorządu Terytorialnego

**System Funduszy Unii Europejskiej 2021 - 2027 dla  
świętokrzyskich samorządów – główne zasady i mechanizmy**

2021



Narodowy Instytut Wolności  
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji  
Obywatelskich na lata 2018 – 2030



Program Rozwoju  
Organizacji  
Obywatelskich  
na lata 2018-2030  
**PROO**

Długoterminowy budżet UE na lata 2021–2027 w połączeniu z narzędziem NextGenerationEU służącym odbudowie gospodarki stanowi największy w historii pakiet stymulacyjny finansowany z budżetu UE, wynosi ponad 2,0 bln euro.

Uzgodniono go w procesie negocjacyjnym. Proces ten rozpoczął się wnioskiem Komisji z maja 2018 r. Komisja Europejska zaznaczyła wtedy, że UE potrzebuje budżetu ambitnego, realistycznego i zarazem nowoczesnego. Zauważono wówczas, że nowy plan finansowy dla Wspólnoty powinien odzwierciedlać szybkie zmiany między innymi w dziedzinach innowacyjności, gospodarki, środowiska i geopolityki. Przedstawiono wtedy sześć filarów planowanego nowego budżetu UE na lata 2021-2027 tj.:

- Spójność i wartości, obejmujący: rozwój regionalny, wspieranie reform, walka z podrabianiem, UGW, inwestowanie w ludzi (programy w zakresie spraw społecznych, edukacji, wolontariatu i mediów), sprawiedliwość, prawa, wartości.
- Zasoby naturalne i środowisko, obejmujący: rolnictwo, rozwój obszarów wiejskich, gospodarka morska, rybołówstwo, środowisko, klimat
- Jednolity rynek, innowacje i technologie cyfrowe, obejmujący: jednolity rynek, inwestycje, badania i innowacje, podatki, cła, małe i średnie przedsiębiorstwa, konkurencyjność, program kosmiczny, Euratom, instrument „Łącząc Europę”
- Migracja i zarządzanie granicami, obejmujący: azyl, migracja, zintegrowane zarządzanie granicami,
- Bezpieczeństwo i obrona, obejmujący: bezpieczeństwo wewnętrzne, bezpieczeństwo jądrowe i likwidacja obiektów jądrowych, obrona, reagowanie kryzysowe
- Kraje sąsiadujące i świat, obejmujący: kraje sąsiadujące, rozwój, współpraca międzynarodowa, pomoc humanitarna, okres przedakcesyjny, wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, fundusze na rzecz krajów i terytoriów zamorskich

Następnie po wybuchu pandemii koronawirusa w Europie na przełomie 2019/2020 r. Komisja Europejska przedstawiła w maju 2020 r drugi wniosek, mający na celu zapewnienie, aby przyszły budżet UE 2021-2027 mógł lepiej wspierać odbudowę Europy. Drugi wniosek obejmował również nowy mechanizm – tzw. NextGenerationEU.

W maju 2020 r. Komisja zaproponowała potężny, nowoczesny i odnowiony długoterminowy budżet UE, wzmocniony przez tymczasowe narzędzie służące odbudowie gospodarki NextGenerationEU, którego celem jest naprawienie bezpośrednich szkód gospodarczych i społecznych spowodowanych pandemią koronawirusa, uruchomienie procesu odbudowy i przygotowanie lepszej przyszłości dla następnego pokolenia.

Wspomniany wniosek opiera się na wniosku Komisji z 2018 r. oraz uwzględnia znaczące postępy poczynione już w Parlamencie Europejskim i Radzie. Aby zapewnić skuteczną realizację planu odbudowy obejmującego swoim zasięgiem wszystkich mieszkańców UE i naszych partnerów na całym świecie, Komisja uruchamia wiele różnych instrumentów, zorganizowanych wokół trzech filarów.

Proponowany budżet UE stanowić będzie siłę napędową sprawiedliwej odbudowy społeczno-gospodarczej, przyczyni się do naprawy i ożywienia jednolitego rynku, zagwarantuje równe warunki działania oraz wspierać będzie pilne inwestycje – w szczególności w transformację ekologiczną i cyfrową – które mają kluczowe znaczenie dla przyszłego dobrobytu i odporności Europy.

W lipcu 2020 r., po zakończeniu trwających cztery dni i cztery noce negocjacji, szefowie państw i rządów UE zatwierdzili kolejny długoterminowy budżet i NextGenerationEU. 10 listopada 2020 r. porozumienie przypieczętował również Parlament Europejski.

Ostatni etap tego procesu miał miejsce 17 grudnia 2020 r., kiedy Rada Unii Europejskiej ostatecznie przyjęła pakiet stymulacyjny na lata 2021–2027.

W następstwie tego procesu oraz po przyjęciu lub ratyfikowaniu wszystkich dodatkowych odpowiednich przepisów i regulacji osoby zainteresowane w całej UE i poza nią mogą ubiegać się o finansowanie od 1 stycznia 2021 r.

Podsumowując przedstawione w niniejszym wstępie najważniejsze kamienie milowe (tzw. „milestones”) należy podkreślić, że budżet UE nie polega i nigdy nie polegał na rozrachunkowym dawaniu i braniu pieniędzy ze wspólnej puli. Wszystkie kraje członkowskie UE korzystają z uczestnictwa w jednolitym rynku, wspólnego stawiania czoła wyzwaniom związanym z migracją oraz zwalczania terroryzmu i przeciwdziałania zmianie klimatu.

W przypadku tego konkretnego budżetu na lata 2021-2027 każde państwo członkowskie zyska dodatkowe środki na sfinansowanie ożywienia gospodarczego i społecznego po kryzysie związanym z COVID-19. Warto również pamiętać, że w przypadku niektórych programów istnieją pule środków na poszczególne kraje. Budżet Unii Europejskiej na lata 2021-2027 to bardzo złożony mechanizm, który będzie miał potężny wpływ na dalsze kierunki i dynamikę rozwoju społeczno-gospodarczego europejskiej Wspólnoty w perspektywie najbliższego dziesięciolecia.

29 maja 2018 r. Komisja Europejska przedstawiła pakiet wniosków dotyczących rozporządzeń regulujących rozwój regionalny i politykę spójności po 2020 r. Wnioski te mają na celu dostosowanie polityki spójności UE do nowych wyzwań w kontekście nowych wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027. Wnioski te zostały później zmienione, aby zaradzić nieoczekiwanym skutkom pandemii koronawirusa, a także nowym priorytetom politycznym wynikającym z Europejskiego Zielonego Ładu. Wniosek dotyczący rozporządzenia w sprawie Europejskiego Funduszu Społecznego+ za nowej kadencji

Komisji obejmował zwiększenie wsparcia na zatrudnienie młodzieży, na walkę z ubóstwem dzieci, i kładł większy nacisk na kwestie związane z ekologią i cyfryzacją.

Podczas nadzwyczajnego szczytu w Brukseli 21 lipca 2020 r. przywódcy krajów członkowskich UE, osobiście obecni, uzgodnili budżet o łącznej wartości 1 824,3 mld EUR.

Wynegocjowano wtedy pakiet pomocowy, łączący **wieloletnie ramy finansowe (1 047,3 mld EUR)** i nadzwyczajny instrument **Next Generation EU (750 mld EUR)**, który ma pomóc odbudować UE po pandemii Covid-19 i wesprzeć inwestycje w transformację ekologiczną i cyfrową.

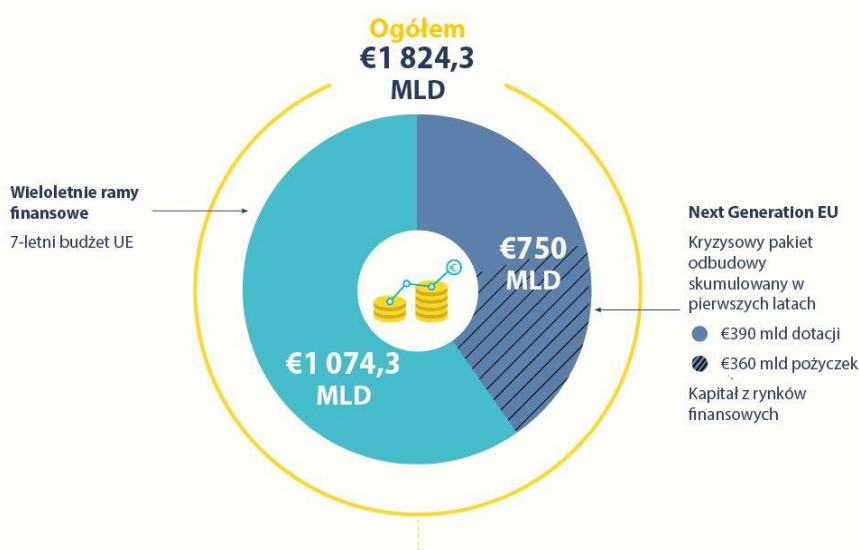
Wieloletnie ramy finansowe opiewają na **1 074,3 mld EUR**, co pozwoli UE realizować jej długofalowe cele i utrzymać pełny potencjał planu odbudowy.

Wieloletnie ramy finansowe dzielą finansowanie na następujące dziedziny:

- jednolity rynek, innowacje i gospodarka cyfrowa: **132,8 mld EUR**
- spójność, odporność i wartości: **377,8 mld EUR**

- zasoby naturalne i środowisko: **356,4 mld EUR**
- migracja i zarządzanie granicami: **22,7 mld EUR**
- bezpieczeństwo i obrona: **13,2 mld EUR**
- sąsiedztwo i świat: **98,4 mld EUR**
- europejska administracja publiczna: **73,1 mld EUR.**

### Wydatki UE 2021–2027



Źródło: <https://portalstatystyczny.pl/budzet-ue-na-lata-2021-2027-i-unijny-plan-odbudowy-po-pandemii/>

Poniżej tematyczny podział wydatków UE na lata 2021–2027, uwzględniający łącznie źródła finansowania w postaci Wieloletnich Ram Finansowych UE oraz Next Generation EU:

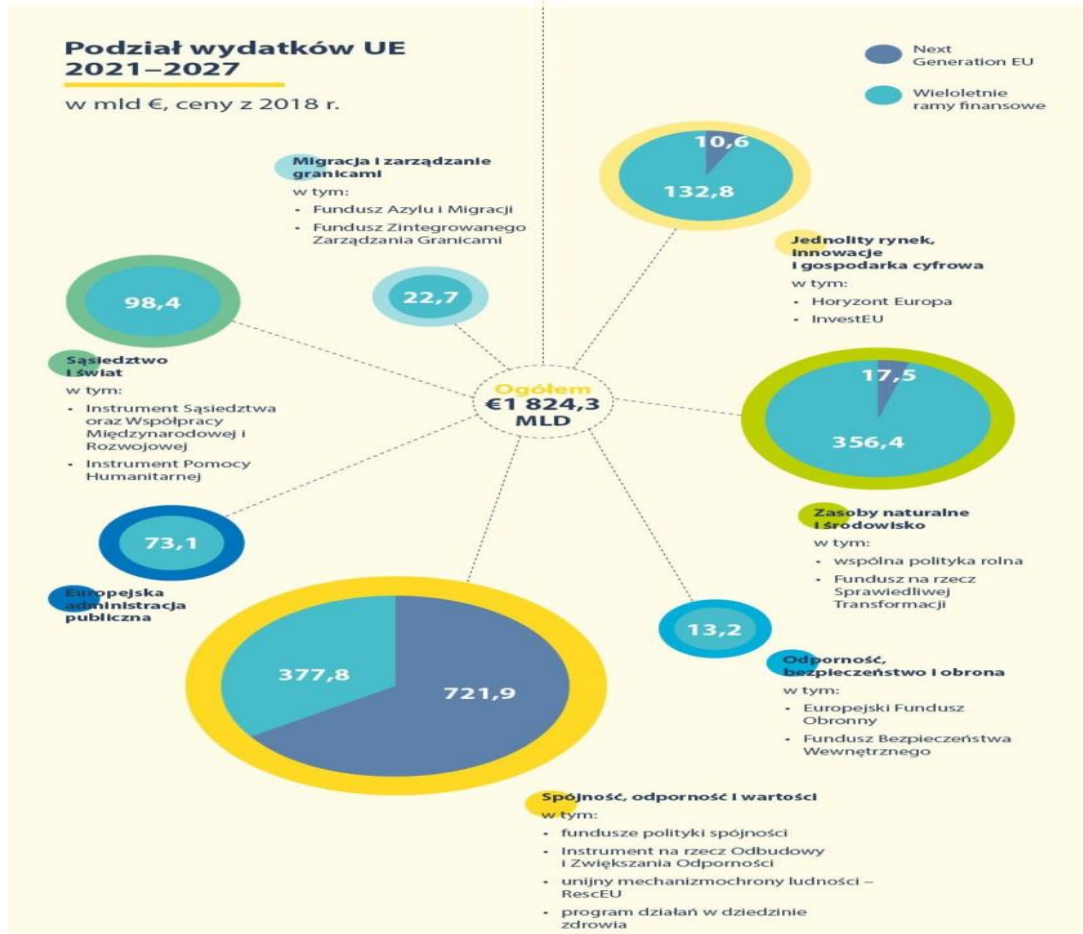


**Wydatki UE 2021–2027**



**Podział wydatków UE 2021–2027**

w mld €, ceny z 2018 r.



Źródło: <https://portalstatystyczny.pl/budzet-ue-na-lata-2021-2027-i-unijny-plan-odbudowy-po-pandemii/>



Wieloletni Budżet UE na lata 2021-2027 został przyjęty przez Parlament Europejski w dniu 16 grudnia 2020 r. Porozumienie oznaczało ostateczną akceptację bardzo dobrego dla Polski pakietu, w którego skład wchodzi rozporządzenie określające Wieloletnie Ramy Finansowe na lata 2021-2027, porozumienie międzyinstytucjonalne w sprawie dyscypliny budżetowej, współpracy w sprawach budżetowych i należytego zarządzania finansami oraz rozporządzenie dotyczące mechanizmu warunkowości w zakresie ochrony budżetu Unii.

„Nareszcie długi proces przygotowania, negocjacji i przyjęcia wieloletniego budżetu UE na lata 2021-2027 się kończy i beneficjanci końcowi czyli samorządy, studenci, mali i średni przedsiębiorcy, rolnicy czy uczelnie będą mogli w sposób przewidywalny planować konkretne działania i inwestycje w reakcji na kryzys. Ważne, że sukcesy negocjacyjne PE zostaną wykorzystane. Mam nadzieję że parlamenty narodowe szybko zakończą proces ratyfikacyjny decyzji o zasobach własnych UE, co pozwoli na stworzenie Funduszu Odbudowy, który da możliwość wzmocnienia i uzupełnienia budżetu europejskiego w wychodzeniu z kryzysu spowodowanego pandemią” – *powiedział Jan Olbrycht, wiceprzewodniczący Grupy EPL i główny negocjator porozumienia z ramienia Parlamentu Europejskiego.*

Przewiduje się, że w ramach siedmioletniego budżetu, Polska otrzyma ponad 96 mld euro bezzwrotnych dotacji, natomiast w ramach Funduszu Odbudowy może otrzymać nawet 60 mld euro (w tym 32 mld euro pożyczek). Zaznaczył, iż „wynegocjowane porozumienie zobowiązuje także państwa członkowskie do przygotowania prawnie wiążącego planu włączenia do budżetu nowych dochodów własnych. Do 2026 r. UE powinna mieć koszyk nowych dochodów, które powinny wystarczyć na pokrycie kosztów Funduszu Odbudowy i tym samym uniknąć cięć w unijnych funduszach i programach. Oznacza to, że państwa członkowskie nie będą musiały jednocześnie finansować budżetu UE, pokrywać kosztów obsługi i stóp procentowych nowego Funduszu Odbudowy” – podkreślił Jan Olbrycht. Parlament Europejski mógł ostatecznie potwierdzić szereg aktów prawnych wchodzących w skład pakietu budżetowego po tym jak w poniedziałek, przedstawiciele państw członkowskich w ramach Rady UE formalnie je przyjęli. Poniedziałkowa decyzja Rady umożliwiła ponadto rozpoczęcie procesu ratyfikacji nowych zasobów własnych UE przez parlamenty krajów członkowskich (w państwach o ustroju federalnym również krajowe, w praktyce to w sumie 41 parlamentów), a w konsekwencji stworzenie Funduszu Odbudowy.

Parlament Europejski w ramach procedury konsultacji wydał opinię w tej sprawie już we wrześniu tego roku, nie chcąc blokować procesu ratyfikacji. Równolegle Rada UE zatwierdziła również rozporządzenie dające możliwość utworzenia Funduszu Odbudowy Unii Europejskiej w wysokości 750 mld euro. (16 grudnia 2020 r.)



### Next Generation EU – Plan europejskiej odbudowy po pandemii:

Plan europejskiej odbudowy będzie wymagał ogromnych inwestycji publicznych i prywatnych na szczeblu europejskim w celu **tworzenia miejsc pracy i naprawy bezpośrednich szkód spowodowanych pandemią Covid-19** przy jednoczesnym wspieraniu **zielonych i cyfrowych priorytetów** Unii.

Propozycje z 1 lipca 2020 r.:

Podczas zdalnego szczytu 19 czerwca przywódcy Unii Europejskiej zgodzili się, że potrzebne są pilne działania, by wyciągnąć gospodarkę z najgłębszej od II wojny światowej recesji, spowodowanej epidemią COVID-19. Nie ma jednak żadnych postępów w uzgadnianiu szczegółów planu stymulacyjnego.

Punktem wyjścia do negocjacji była propozycja Komisji Europejskiej z 27 maja, przewidująca wykorzystanie wieloletniego budżetu Unii Europejskiej w wysokości 1,1 bln euro do ożywienia gospodarek i uzupełnienia go o fundusz w wysokości 750 mld euro, określony jako Next Generation EU Fund. Ma on być stworzony dzięki emisji obligacji. Dotychczas budżety Unii



Europejskiej były zrównoważone, a więc nie wymagały finansowania długiem. Kryzysowa sytuacja wymaga – zdaniem Komisji Europejskiej i większości europejskich polityków – podjęcia środków nadzwyczajnych. Pieniądze z funduszu mają być przekazane poszczególnym państwom za pośrednictwem programów unijnych. Według konserwatywnych założeń Next Generation EU Fund może, przy zastosowaniu dźwigni, sfinansować inwestycje w wysokości 3,1 bln euro. Pozwoli zrównoważyć zmniejszenie inwestycji wywołane pandemią, a wynoszące 846 mld euro, w tym spadek inwestycji prywatnych wynoszący 831 miliardów.

Fundusz będzie jednorazowym instrumentem nadzwyczajnym, wprowadzonym na czas określony i wykorzystywanym wyłącznie do działań służących przeciwdziałaniu kryzysu. Pieniądze mają być przekazane z budżetu UE do państw członkowskich, wspierać priorytetowe inwestycje i reformy, konieczne dla ożywienia gospodarczego. Instrument wygaśnie z końcem 2024 roku.

Next Generation EU Fund nie ma być zatem stałym instrumentem (takim jak European Stability Mechanism). Pożyczone na rynku pieniądze zostaną zwrócone w latach 2027-2058. Z uwagi na wysoką wiarygodność instytucji unijnych obligacje otrzymają najwyższy rating, co oznacza, że będą nisko oprocentowane. Komisja Europejska proponuje, by 500 mld euro zostało rozdysponowane w postaci dotacji, a 250 mld w postaci pożyczek dla krajów członkowskich. Wcześniej przywódcy Niemiec i Francji proponowali utworzenie funduszu naprawy gospodarki w wysokości 500 mld euro, którego środki byłyby rozdzielone jako dotacje.

Komisja Europejska, aby Unia mogła spłacać zaciągnięty na rynkach finansowych dług, zaproponowała podniesienie składek o 0,6 proc. dochodu narodowego brutto Unii. Wzrośnie zatem także składka płacona przez Polskę. W ciągu 16 lat naszej obecności w UE wpłaciliśmy do wspólnej kasy 59 mld euro, czyli średnio 3,69 mld euro rocznie. Jeżeli propozycje Komisji Europejskiej zostaną przyjęte, polska składka wzrośnie o około 1 mld euro rocznie.

Komisja proponuje też stworzenie nowych źródeł dochodów Unii. Głównym mogą być dochody z handlu uprawnieniami do emisji CO<sub>2</sub>. Państwa członkowskie zachowałyby dotychczasowe dochody z aukcji uprawnieniami, ale dodatkowe dochody, przekraczające dotychczasowe kwoty, trafiłyby do budżetu UE. Mogłyby dać około 10 mld euro rocznie, w zależności od zmian ceny emisji dwutlenku węgla i rozszerzenia systemu na inne,

nieenergetyczne sektory. Dodatkowe 5-14 mld euro może pochodzić z opodatkowania emisji CO2 w produktach importowanych spoza Unii.

Poza tym KE proponuje nałożyć podatek cyfrowy na firmy o obrotach powyżej 750 mln euro, co może przynieść dodatkowe 1,3 mld euro. Opodatkowane byłyby też firmy spoza Unii, korzystające z jednolitego rynku UE, a także ze wsparcia antykryzysowego. Komisja szacuje, że może w ten sposób uzyskać 10 mld euro rocznie.

"Konieczny będzie kolejny szczyt, który będzie realnym, a nie wirtualnym spotkaniem 27 przywódców krajów UE."

Według niemieckiej kanclerz Angeli Merkel żaden z uczestników szczytu nie kwestionował konieczności emisji obligacji na dużą skalę. Pozostało jednak wiele nierozwiązanych spraw i przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel stwierdził, że konieczny będzie kolejny szczyt, który będzie realnym, a nie wirtualnym spotkaniem 27 przywódców krajów UE.

## Sporne kwestie

- Największe kontrowersje budzą następujące sprawy:
- rozmiary planu odbudowy,
- kryteria przyznawania funduszy,
- algorytm alokacji środków,
- proporcje między kwotą przeznaczoną na dotacje i kwotą przeznaczoną na pożyczki dla krajów członkowskich,
- wielkość wkładów własnych,
- rabaty przyznawane niektórym krajom, rekompensujące wielkość ich wkładów do budżetu Unii,
- źródła pozyskania dochodów własnych UE, które mogłyby być użyte do spłaty zaciągniętego długu.

Niektóre kraje generalnie popierają plan Komisji Europejskiej, ale wyraziły poważne obawy co do sposobu alokacji środków z nowego funduszu. Dotyczy to zarówno podziału pieniędzy na poszczególne kraje, jak i sektory gospodarki najbardziej dotknięte kryzysem. Pojawiły się

również pytania dotyczące warunków, które trzeba spełnić, by uzyskać pieniądze, zwłaszcza w postaci dotacji.

## Nadzieje Południa Europy

Enrico Letta, były premier Włoch i prezes instytutu Jaque'a Delorsa, porównał propozycję Komisji Europejskiej do działań byłego prezesa EBC Mario Draghiego, który zmienił politykę pieniężną 8 lat temu, dzięki czemu koszty obsługi zadłużenia znacznie się obniżyły. Utworzenie wspólnego funduszu, który zaciągnie dług w imieniu wszystkich krajów członkowskich, będzie podobnym krokiem, pomagającym najbardziej zadłużonym krajom.

W końcu 2019 roku łączny dług publiczny Unii Europejskiej wynosił 10 832,7 mld euro. Obciąża poszczególne kraje, a Unia nie jest za niego odpowiedzialna. Emisja obligacji o wartości 750 mld euro oznaczałaby wprowadzenie niewielkie, ale jednak „uwspólnotowanie” długu.

Zakup obligacji przez EBC miał być operacją doraźną, mającą zapobiec kryzysowi zadłużenia południa Europy, ale EBC kontynuuje, a nawet zwiększa swoje zakupy. Rządy krajów Południa, ironicznie nazywanych „Club Med”, mają nadzieję, że wspólna emisja długów też okaże się operacją, która będzie kontynuowana.

„Komisja Europejska i EBC nie przegapiły spotkania z Historią. Teraz nadszedł czas, aby Rada Europejska podjęła wyzwanie i dała silny sygnał polityczny. Nie podoba mi się formuła »kompromisowa«, wolę pracować nad »ambitną decyzją polityczną«” – powiedział po zakończonym szczycie włoski premier Giuseppe Conte.

Włochy, Francja, Portugalia i Hiszpania nalegają na szybkie zakończenie negocjacji, aby pozyskać fundusze jeszcze w tym roku. Mają zastrzeżenia do procedur zaproponowanych przez Komisję, które mogą opóźnić działania naprawcze. Jeśli projekt utworzenia funduszu europejskiego zostanie zatwierdzony – muszą się na to zgodzić wszystkie kraje członkowskie – rządy będą składały wnioski o dotacje i pożyczki, przedstawiając plany ich wykorzystania. Komisja Europejska miałaby 4 miesiące na ocenę, a następnie kolejne 2 miesiące na zatwierdzenie. Tymczasem gospodarki południowych krajów potrzebują płynności jak najszybciej. Kryzys szczególnie dotknął gospodarki z dużym sektorem turystycznym, a także te z wysokim udziałem małych i średnich przedsiębiorstw. W rezultacie Komisja Europejska

przewiduje, że PKB Grecji, Hiszpanii, Włoszech i Chorwacji spadnie w tym roku o ok. 9 proc., czyli więcej niż średnio w całej Unii. Dlatego to właśnie te kraje mają być największymi beneficjentami funduszu. Według propozycji KE, Włochy mają otrzymać 81,8 mld euro dotacji i 90,9 mld euro pożyczek, Hiszpania odpowiednio 77,3 mld i 63,1 mld euro, Grecja 22,6 mld i 9,4 mld, Portugalia 15,5 mld i 10,8 mld, Chorwacja 7,4 mld i 2,6 mld, zaś Francja ma dostać 38,8 mld euro dotacji.

## Oszczędna czwórka

Podczas wirtualnego szczytu nie złagodzone napięcia między krajami Północy i Południa Europy. Fiskalnie konserwatywne kraje północne UE boją się, że zostaną zmuszone do finansowania bardzo zadłużonych krajów Południa. Sytuacja gospodarcza tzw. „oszczędnej czwórki” – Szwecji, Danii, Holandii i Austrii jest lepsza niż większości innych krajów europejskich. Z tego powodu „nieoszczędni” nie mogą liczyć na znaczny udział w funduszu naprawczym. Rentowność ich obligacji jest niższa niż średnia w Unii, więc kraje te nie są zainteresowane pożyczkami z funduszu. Według propozycji Komisji Europejskiej „czwórka” ma otrzymać łącznie 17,7 mld euro dotacji, czyli mniej niż Rumunia, która dodatkowo liczy na tanie pożyczki.

16 czerwca ukazał się w Financial Times tekst podpisany przez premierów Danii, Holandii, Austrii i Szwecji. Mette Frederiksen, Mark Rutte, Sebastian Kurz i Stefan Löfven napisali, że popierają utworzenie ograniczonego czasowo funduszu ratunkowego, ale rozsądnym sposobem wykorzystania pieniędzy jest udzielenie pożyczek krajom, które naprawdę ich potrzebują, na możliwie najlepszych warunkach. Ich zdaniem powinny być dostępne dla tych sektorów i regionów, które zostały najbardziej dotknięte pandemią. Uważają, że trzeba opracować szczegółowe i związane z kryzysem kryteria, na podstawie których będą podejmowane decyzje. Zaproponowali, by fundusz kryzysowy był otwarty do końca 2022 r., był znacznej wielkości, ale nie większy niż mógłby zostać efektywnie wykorzystany przez państwa członkowskie w sytuacji nadzwyczajnej. Kładą też nacisk na ograniczony czas istnienia funduszu, by nie stał się on pierwszym krokiem do uwspólnotowienia długów krajów UE.

Premierzy zakwestionowali formułę rozdziału środków zaproponowaną przez Komisję Europejską, zgodnie z którą uwzględniane miałyby być takie parametry jak: wielkości PKB kraju

członkowskiego, PKB na głowę mieszkańca i stopa bezrobocia w latach 2015-2019. „Podejmowanie decyzji na podstawie statystyk sprzed kryzysu po prostu nie ma sensu” – napisali w FT. Przywódcom „oszczędnej czwórki” nie podoba się łączenie wieloletniego budżetu UE, w którym zawarte są priorytety polityki unijnej (np. „zielona transformacja”) z funduszem nadzwyczajnym, który ma szybko wyprowadzić gospodarkę unijną z recesji. Chcą, aby fundusze były wyraźnie powiązane ze zobowiązaniami rządów do reform gospodarczych.

Oszczędną czwórkę popiera też Finlandia, choć nowy minister finansów Matti Vanhanen, który na początku czerwca zastąpił Katri Kulmuni, jest przychylniejszy inicjatywie Komisji Europejskiej. Vanhanen, przemawiając 9 czerwca na konferencji prasowej bezpośrednio po nominacji, podkreślił znaczenie wspólnej akcji Unii Europejskiej dla wydobycia się z kryzysu spowodowanego pandemią COVID-19. Powiedział, że sześć największych krajów UE jest odbiorcami 40 proc. fińskiego eksportu, a ożywienie głównych partnerów handlowych ma zasadnicze znaczenie dla fińskiej gospodarki. „Jeśli wszystkie kraje podążą własną drogą, pieniądze zostaną utracone” – dodał.

### **Grupa Wyszehradzka – entuzjazm i obawy**

Kraje Europy Środkowo-Wschodniej obawiają się, że zbyt dużo pieniędzy z funduszu naprawczego trafi na południe Unii Europejskiej, które jest – mimo wszystko – bogatsze niż kraje, które dopiero od 30 lat rozwijają gospodarkę rynkową, a w dodatku zachowują większą dyscyplinę fiskalną niż Europa Zachodnia i Południowa. W końcu 2019 roku dług publiczny Bułgarii wynosił 20,4 proc. PKB, Czech 30,8 proc., Polski 46,0 proc., Rumunii 35,2 proc., Węgier 66,3 proc.

„Przez ostatnie sześć lat ograniczaliśmy wydatki publiczne i nie tworzyliśmy długów. A Komisja chce nas teraz zmusić do gwarantowania pożyczek dla krajów, które były nieodpowiedzialne” – powiedział na początku czerwca premier Czech Andrej Babis w wywiadzie dla dziennika Mladá fronta Dnes.

Węgierski premier Victor Orbán również wyraził obawy i wskazał, że pożyczanie pieniędzy jest sprzeczne z węgierską filozofią. „Jeśli chodzi o zaciąganie pożyczek, w głowie każdego Węgra zapala się czerwone światło” – stwierdził w radiowym wywiadzie 20 maja. Narzekał, że

obywatele węgierscy będą musieli spłacić pożyczki greckie, włoskie lub francuskie, a ponieważ spłata będzie trwała przez 30 lat, dług spadnie na kolejne pokolenia.

Cztery kraje Grupy Wyszehradzkiej chcą, aby wydatki skoncentrowały się na rolnictwie oraz zlikwidowaniu różnic rozwojowych. Protestują przeciwko rabatowi, które przysługują największym i najbogatszym płatnikom do wspólnej kasy unijnej. Mimo krytyki, żaden z krajów Grupy Wyszehradzkiej poważnie nie rozważa odrzucenia funduszu i dołączenia do „oszczędnej czwórki”. Polska i Słowacja będą znacznymi beneficjentami, a Węgry i Czechy postrzegają fundusz jako szansę na zrekompensowanie wcześniej oczekiwanych strat w budżecie na lata 2021-2027. Ponadto politycy w regionie z zadowoleniem przyjmują propozycję Komisji dotyczącą elastyczniejszego podziału pieniędzy, dając władzom krajowym swobodę manewru.

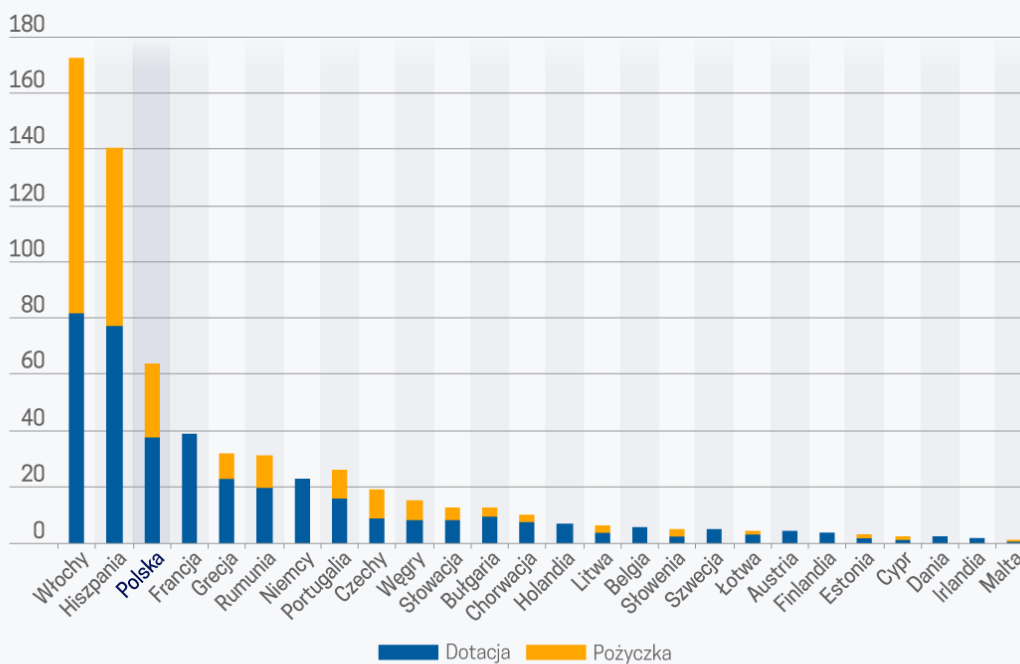
To co budzi największe obawy – zwłaszcza Węgier, Czech i Polski – to fakt, że stworzenie wspólnego funduszu i emisja unijnych obligacji mogą prowadzić do większej integracji finansowej i politycznej Unii Europejskiej.

W Polsce pojawiają się obawy, że pieniądze z funduszu będą musiały realizować unijne priorytety, związane z programem osiągnięcia do roku 2050 neutralności emisyjnej, którego nasz rząd, jako jedyny w Unii Europejskiej, nie zaakceptował. W wywiadzie dla Financial Times wicepremier Jadwiga Emilewicz powiedziała, że Polska jest zdecydowanie przeciwna wykorzystywaniu zwiększonych dochodów z aukcji uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> do spłaty zaciągniętego przez Unię długu. Rozwiązanie takie najmocniej uderzałoby w Polskę, której energetyka w 80 proc. uzależniona jest od węgla. W latach 2017-2018 cena uprawnień wzrosła sześciokrotnie, wpływając na koszty energii elektrycznej w Polsce. Z drugiej strony sprzedaż uprawnień daje krajowemu budżetowi dodatkowe dochody, a rozwiązanie proponowane przez Komisję zmniejszy je. Wątpliwe jednak, by sprawa ta stała się przeszkodą w osiągnięciu porozumienia, gdyż Polska będzie jednym z największych beneficjentów funduszu, co w części zrekompensuje mniejszy przydział środków z unijnego budżetu.



## Propozycja rozdziału środków z New Generation EU Fund

Dane w mld euro



Źródło: Komisja Europejska

obserwator  
finansowy.pl

Aby zapewnić Unii środki do sprostania wyzwaniom, jakie stwarza pandemia Covid-19, Komisja w imieniu Unii zaciągnie na rynkach kapitałowych pożyczki na sfinansowanie odbudowy.

Zgromadzone **750 mld EUR** zostanie za pośrednictwem instrumentu odbudowy Next Generation EU przekazane na programy UE w następujących kwotach:

- Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności: **672,5 mld EUR** (pożyczki: **360 mld EUR**, dotacje: **312,5 mld EUR**)
- REACT-EU: **47,5 mld EUR**
- Horyzont Europa: **5 mld EUR**
- InvestEU: **5,6 mld EUR**
- Rozwój obszarów wiejskich: **7,5 mld EUR**
- Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji (FST): **10 mld EUR**
- RescEU: **1,9 mld EUR**.

## Podział środków na odbudowę

Według planu pieniądze mają trafić do krajów i sektorów najbardziej dotkniętych kryzysem: **70%** dotacji zostanie przydzielonych w latach **2021–2022**, a **30%** w roku **2023**.

Przydziały w latach 2021–2022 zostaną ustalone według kryteriów Komisji takich jak standard życia w danym państwie członkowskim, jego wielkość oraz poziom bezrobocia.

## Takiego pakietu jeszcze w historii Unii nie było (08.04.2021)

Polska powinna w walce z kryzysem korzystać przede wszystkim z unijnego budżetu. Nowe instrumenty tworzone są bardziej z myślą o krajach strefy euro.

Unia Europejska szykuje największy w swojej historii pakiet pomocowy – służący do walki z pandemią, z jej natychmiastowymi skutkami gospodarczymi, a następnie do sfinansowania wychodzenia z kryzysu.

W czasie zaplanowanej na wtorkowe popołudnie wideokonferencji ministrowie finansów mieli zaakceptować kilka kluczowych jego elementów. Po pierwsze, 100 mld euro na pomoc dla bezrobotnych. Po drugie, 200 mld euro kredytów z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Po trzecie wreszcie: dwie nowe linie kredytowe w Europejskim Mechanizmie Stabilności, czyli instrumencie ratunkowym strefy euro.

Pierwsza z nich obejmowałaby pożyczki nawet do 2 procent dochodu narodowego kraju w potrzebie, ale była obłożona warunkami. Jakimi, to pozostaje do dyskusji. Druga, praktycznie bezwarunkowa, to instrument szybkiego finansowania opieki zdrowotnej i wszystkich bieżących potrzeb związanych z pandemią. Wielkość pomocy z drugiego instrumentu zależałaby od kapitału zakładowego włożonego do EMS. Te pożyczki byłyby bezwarunkowe: bez konieczności reform, osiągnięcia stabilności finansowej itp.



## Euroobligacje za 2 lata

Spór dotyczy euroobligacji, czyli wspólnego długu strefy euro. Domagają się go państwa Południa Europy, przede wszystkim Włochy, Hiszpania i Francja. Sprzeciwia się Północ, przede wszystkim Holandia. Jeszcze przed rozpoczęciem wideokonferencji Eurogrupy zebrał się holenderski parlament, który poparł swój rząd w jego oporze wobec euroobligacji. Według posła Pietera Omtziga, walka z kryzysem koronowym wymaga wspólnego wysiłku, „ale to nie to samo, co wzajemne przejęcie długów”.

UE już ma bezprecedensowy pakiet pomocy w walce z pandemią i jej gospodarczymi skutkami.

Euroobligacje są potrzebne, bo UE stoi przed historycznymi wyzwaniem. Ale ich stworzenie to nie jest prosta sprawa. To zajmie nawet 2-3 lata – zwraca uwagę Danuta Hübner, eurodeputowana i była unijna komisarz.

Według niej trzeba się teraz skupiać na innych instrumentach, a nad euroobligacjami pracować w dłuższym terminie. Zwróciła też uwagę, że możliwa jest taka formuła euroobligacji, w której wszyscy gwarantują dług, ale jest on przypisany konkretnemu krajowi. I tylko ten kraj by go spłacał. – To może pomóc pokonać opór tych, którzy nie chcą uwspólnienia długu – mówi eurodeputowana.

Polityczne znaczenie spotkania jest ogromne, bo ma wykazać jedność UE w czasie bezprecedensowego kryzysu. Niektórzy ekonomiści zwracają jednak uwagę, że brak zgody na zdecydowane działania już teraz nie jest jeszcze katastrofą. – To jest zupełnie inna sytuacja niż w czasie kryzysu finansowego dziesięć lat temu, gdy rzeczywiście potrzebne były pilne działania, bo na rynku panowała panika – mówi „Rzeczpospolitej” Gregory Claeys, ekspert think tanku Bruegel. Europejski Bank Centralny obiecał bowiem gotowość zakupu do 750 mld euro obligacji rządowych, co razem z istniejącym wcześniej programem interwencji daje kwotę ponad biliona euro. Dzięki temu stopy procentowe są niskie i państwa w potrzebie nie mają problemu z finansowaniem na rynku. Nowe duże pieniądze są w mniejszym stopniu potrzebne teraz, a bardziej w fazie wychodzenia z kryzysu i ożywiania gospodarki. – Zatem mamy jeszcze czas na decyzję, co więcej chcemy zrobić razem – uważa Claeys.

Część z tych instrumentów jest dostępna dla Polski. Jak inicjatywa SURE – zaplanowana przede wszystkim na teraz – oraz kredyty z EBI, do wykorzystania w czasie odbudowy gospodarki po kryzysie. Polska ma też dostęp, podobnie jak inne kraje spoza strefy euro, do unijnego Europejskiego Instrumentu Bilansu Płatniczego. Pozwala on Komisji Europejskiej na pozyskanie na rynku do 50 mld euro, które potem może przekazać państwu doświadczającemu problemów z bilansem płatniczym, czy ze swoją walutą.

Polska korzysta też ze wszystkich przesunięć w ramach budżetu na lata 2014-20. W ramach polityki spójności może wydać do 14 mld euro, czyli wszystkie przysługujące nam, a niezakontraktowane jeszcze, fundusze. Przystają obowiązywać wymogi tematyczne, podział na fundusze – społeczny, spójności i strukturalne – wreszcie znika obowiązek krajowego współfinansowania. Polska będzie też znaczącym beneficjentem nowego budżetu UE na lata 2021-27. Pierwotny projekt, którego nie udało się przyjąć na szczycie UE w lutym, ma być teraz zmieniony tak, aby uwzględniał potrzebę odbudowy gospodarki po zakończeniu pandemii.

Dyskusja o pakiecie ratunkowym na teraz dotyczy natomiast strefy euro, bo jej kraje nie prowadzą niezależnej polityki pieniężnej. – Polska, podobnie jak Wielka Brytania, USA, czy Japonia, ma swoją walutę, ma swój bank centralny. I może reagować na kryzys. A państwa strefy euro oddały kompetencje Europejskiemu Bankowi Centralnemu – mówi Claeys.

Danuta Huebner, eurodeputowana i była unijna komisarz, zwraca uwagę przede wszystkim na obecny i przyszły unijny budżet jako źródło finansowania odbudowy gospodarki. Polska ma niewykorzystane 14 mld euro, które może do 2023 roku przeznaczyć na walkę z kryzysem koronawirusowym. A w nowym budżecie na odbudowę gospodarki będą kolejne dziesiątki miliardów euro. – Już teraz jest dostępna wielka kwota z obecnego budżetu UE, która dochodzi do tarczy. I ta kwota nie zwiększy deficytu, bo Komisja zniósła wymóg współfinansowania krajowego. Rząd musi o tym mówić, powinien to ujawnić i powiedzieć jak wykorzysta te pieniądze – uważa Huebner.

## **Nie jeden pakiet powstał w Brukseli**

Już uruchomione przez UE środki na walkę z kryzysem obejmują przede wszystkim przesunięcia w budżecie na lata 2014–2020, co dla Polski oznacza możliwość wydania 14 mld euro do 2023 roku. Obowiązuje bowiem zasada n+3, czyli możliwość wydawania unijnych funduszy z polityki spójności przez trzy lata po zakończeniu okresu wieloletniego budżetu. Ponadto KE od kilku tygodni zatwierdza programy pomocy publicznej krajów członkowskich. Polska dostała zgodę na przekazanie firmom 22 mld euro. Chodzi przede wszystkim o pomoc płynnościową i wsparcie kredytami małych i średnich przedsiębiorstw.

## **Pakiet legislacyjny dotyczący Polityki Spójności na lata 2021-2027**

Komisja Europejska z zadowoleniem przyjmuje przyjęcie przez Parlament Europejski porozumienia politycznego w sprawie pakietu legislacyjnego dotyczącego polityki spójności na lata 2021–2027 o wartości 373 mld EUR oraz podpisanie pakietu przez obu współprawodawców. Stanowi to ostatni etap procedury ustawodawczej i umożliwi wejście w życie prawodawstwa w obszarze polityki spójności w dniu 1 lipca. Pakiet składa się z następujących aktów:

- rozporządzenia w sprawie wspólnych przepisów dotyczącego funduszy objętych zarządzaniem dzielonym;
- rozporządzenia w sprawie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności (EFRR/FS);
- rozporządzenia w sprawie Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+);

- rozporządzenia w sprawie Interreg ustanawiającego przepisy szczegółowe dotyczące celu „Europejska współpraca terytorialna” wspieranego w ramach Europejskiego
- Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz instrumentów finansowania zewnętrznego.

Zatwierdzenie rozporządzenia w sprawie wspólnych przepisów prowadzi ponadto do ustanowienia kluczowych elementów funkcjonowania nowego rozporządzenia w sprawie Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, które uzupełnia zestaw funduszy polityki spójności dostępnych na lata 2021–2027. Parlament Europejski przyjął również instrument pożyczkowy na rzecz sektora publicznego, skutecznie kończąc zatwierdzanie wszystkich wniosków w ramach mechanizmu sprawiedliwej transformacji. Przyjęcie powyższego rozporządzenia przez Radę planowane jest na 12 lipca.

Nowe rozporządzenie w sprawie wspólnych przepisów zapewnia wspólne ramy prawne dla ośmiu funduszy objętych zarządzaniem dzielonym: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Funduszu Spójności, Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury, Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, a także przepisy finansowe dotyczące Funduszu Azylu, Migracji i Integracji, Instrumentu na rzecz Zarządzania Granicami i Wiz oraz Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Rozporządzenie w sprawie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności ustanawia przepisy szczegółowe dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (226 mld euro) i Funduszu Spójności (48 mld euro). EFRR przyczyni się do wzmocnienia spójności gospodarczej i społecznej w Unii Europejskiej poprzez korygowanie dysproporcji między regionami, realizując jednocześnie priorytety polityczne Unii poprzez tematyczną koncentrację zasobów. Fundusz Spójności będzie wspierał projekty w dziedzinie środowiska i sieci transeuropejskich w obszarze infrastruktury transportowej.

**Europejski Fundusz Społeczny Plus** jest głównym funduszem UE na rzecz inwestowania w ludzi. Będzie on głównym instrumentem finansowym do wdrażania Europejskiego filaru praw socjalnych, wspierania miejsc pracy i tworzenia sprawiedliwego, sprzyjającego włączeniu społecznemu społeczeństwa. Zapewni także państwom członkowskim tak bardzo potrzebne środki na odbudowę naszych społeczeństw i gospodarek po kryzysie związanym



z koronawirusem. Dysponując budżetem 99,3 mld euro (w cenach bieżących) na lata 2021-2027, państwa członkowskie mogą przeznaczyć te środki na tworzenie miejsc pracy, na włączenie społeczne, na walkę z ubóstwem, w tym z bezdomnością, i na danie pracownikom możliwości zdobycia kwalifikacji koniecznych przy ekologicznej i cyfrowej transformacji. Fundusz kładzie również na państwach członkowskich wymóg inwestowania w młodzież i walki z ubóstwem dzieci.

**Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji** jest nowym funduszem polityki spójności o łącznym budżecie 19,2 mld euro (w cenach bieżących). FST jest kluczowym elementem Europejskiego Zielonego Ładu i pierwszym filarem mechanizmu sprawiedliwej transformacji. Ma służyć ograniczeniu społecznych i gospodarczych kosztów transformacji prowadzącej do neutralności klimatycznej. Głównym celem szerokiego zakresu działań jest dywersyfikacja działalności gospodarczej i pomoc ludziom w dostosowaniu się do zmieniającego się rynku pracy. Instrument pożyczkowy na rzecz sektora publicznego jest trzecim filarem mechanizmu sprawiedliwej transformacji, wykorzystując budżet UE w celu zapewnienia dostępu do dodatkowego finansowania. Instrument jest skierowany w szczególności do podmiotów publicznych. Tworzy preferencyjne warunki udzielania pożyczek dla projektów, które nie generują wystarczających dochodów, aby były rentowne.

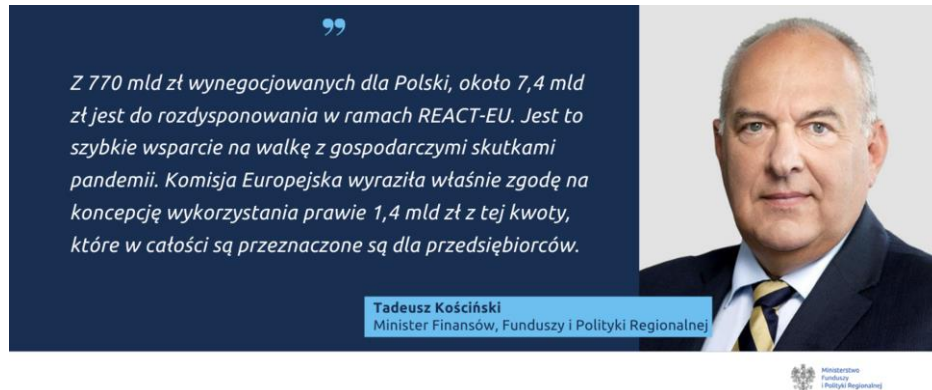
Szósta generacja **Interreg** dysponująca budżetem w wysokości 8,1 mld euro w dalszym ciągu kształtuje współpracę terytorialną w całej Europie w odniesieniu do wszystkich jej komponentów (transgranicznych, transnarodowych i międzyregionalnych). Obejmuje on współpracę na granicach zewnętrznych Unii, korzystając ze wsparcia instrumentów zewnętrznych (takich jak Instrument Pomocy Przedakcesyjnej – IPA oraz Instrument Sąsiedztwa oraz Współpracy Międzynarodowej – ISWMR), oraz ustanawia nowy komponent poświęcony wzmocnieniu współpracy regionalnej regionów najbardziej oddalonych.

## REACT-EU

**Świeże antycovidowe pieniądze dla firm. Komisja Europejska właśnie zatwierdziła prawie 1,4 mld zł dla MŚP**



Kolejna część z wynegocjowanych przez premiera Morawieckiego 770 mld zł pomoże w walce ze skutkami COVID-19 w gospodarce. Komisja Europejska przyjęła polski plan na wykorzystanie prawie 1,4 mld zł w Programie Inteligentny Rozwój w ramach inicjatywy REACT-EU. Skorzystają mikro, małe i średnie firmy.



Z 770 mld zł wynegocjowanych dla Polski, około 7,4 mld zł jest do rozdysponowania w ramach instrumentu REACT-EU. Jest to szybkie wsparcie na walkę z gospodarczymi skutkami pandemii. Komisja Europejska wyraziła właśnie zgodę na koncepcję wykorzystania prawie 1,4 mld zł z tej kwoty, które w całości są przeznaczone dla przedsiębiorców. Dzisiejsza decyzja Brukseli pomoże zrobić nam kolejny krok w wychodzeniu ze skutków pandemii

- mówi minister finansów, funduszy i polityki regionalnej **Tadeusz Kościński**.

Formalnie pieniądze z REACT-EU mają być dodane do programów unijnych na lata 2014-2020.

Z przyjemnością zatwierdzam zmianę Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój. Jest to pierwszy polski program operacyjny, który będzie wdrażał działania w ramach unijnego instrumentu REACT-EU. Polityka spójności zapewnia wsparcie europejskim obywatelom, gdy go najbardziej potrzebują, umożliwiając im powrót do pracy i pobudzając ożywienie gospodarcze. Zachęcam wszystkie państwa członkowskie i regiony do pełnego wykorzystania korzyści płynących z REACT-EU

- mówi **Elisa Ferreira**, unijna komisarz do praw spójności i reform.

Plan Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej zakłada, że prawie 1,4 mld zł trafi do firm:

- ponad 1,2 mld zł na znane i cieszące się dużym zainteresowaniem przedsiębiorców pożyczki płynnościowe,
- ponad 110 mln zł na nowe rozwiązania cyfrowe w przedsiębiorstwach,
- ponad 52 mln zł na wsparcie zarządzania i monitorowania realizacji działań przeciwdziałających skutkom epidemii.

To dodatkowe pieniądze dla Polski. Chcemy i musimy wykorzystać je jak najszybciej. Regulacje unijne mówią, że powinniśmy to zrobić do końca 2023 roku. Doświadczenie uczy, że popyt na te środki będzie ogromny, więc spodziewamy się, że stanie się to dużo szybciej

- dodaje wiceminister funduszy i polityki regionalnej **Małgorzata Jarosińska-Jedynak**, która w resorcie odpowiada za Program Inteligentny Rozwój.

### **Pieniądze na kapitał obrotowy dla firm**

Powróci odnowiony Płynnościowy Fundusz Pożyczkowy, który zostanie zasilony kwotą ponad 1,2 mld zł. Fundusz pożyczkowy dla przedsiębiorców został uruchomiony w kwietniu zeszłego roku i od początku cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Z tego źródła do biznesu trafiło już blisko 2 mld zł. Teraz dostępne będą kolejne fundusze.

To bardzo atrakcyjne rozwiązanie. O pożyczkę mogą ubiegać się mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa. Okres spłaty potrwa nawet do 6 lat, a karencja w spłacie do 6 miesięcy. Nie będzie opłat i prowizji za uruchomienie kredytu, oprocentowanie pozostaje na poziomie 0%. Pożyczki będzie można przeznaczyć na pokrycie bieżących potrzeb finansowych, takich jak np. wypłata wynagrodzeń pracowników, spłata zobowiązań krótkoterminowych (faktur od dostawców produktów, czy usług zewnętrznych), jak również opcjonalnie na wydatki inwestycyjne. O pożyczki będzie można ubiegać się nadal u pośredników finansowych w Banku Gospodarstwa Krajowego od 3 kwartału 2021 roku.

### **Bony na cyfryzację**

Ponad 110 mln zł trafi do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw na cyfryzację w formie bonów. Przedsiębiorcy będą mogli kupić oprogramowanie lub licencję oraz nabyć

specjalistyczne usługi niezbędne do wdrożenia rozwiązania z obszaru cyfryzacji. Bony będą dostępne w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

## **REACT-EU dla Polski**

REACT-EU (z ang. Recovery Assistance for Cohesion and the Territories of Europe) ma przede wszystkim wesprzeć opiekę zdrowotną, zatrudnienie oraz małe i średnie firmy, a zarazem sprzyjać transformacji ekologiczno-cyfrowej.

Wsparcie w ramach instrumentu zostało podzielone na dwie transze. W ramach pierwszej, Polska otrzymała dodatkowo około 7,4 mld zł. Druga transza instrumentu zostanie przyznana w październiku 2021 roku. Komisja Europejska podzieli pieniądze bazując na aktualnych wskaźnikach społeczno-gospodarczych.

W najbliższych tygodniach będziemy sukcesywnie przekazywać do akceptacji Komisji kolejne koncepcje wykorzystania tych środków. Chcemy sfinansować w ten sposób jeszcze inwestycje w ochronę zdrowia i wsparcie personelu medycznego, energetykę i cyfryzację

- *zapowiedział wiceminister funduszy i polityki regionalnej **Waldemar Buda**.*

## **Nowy program regionalny: Fundusze Europejskie dla Województwa Świętokrzyskiego na lata 2021-2027**

Zgodnie z informacją uzyskaną z MFiPR, w porównaniu do wcześniejszej wersji Umowy Partnerstwa, przekazanej do konsultacji społecznych, nowy projekt uwzględnia zmiany wynikające z ostatecznego kształtu pakietu rozporządzeń dla Polityki Spójności na lata 2021-2027, który wszedł w życie w dniu 30 czerwca br. Formę dokumentu dostosowano do nowego wzoru Umowy Partnerstwa zawartego w załączniku 2 do rozporządzenia PE i Rady nr 2021/1060 z dnia 24 czerwca 2021 r. (tzw. rozporządzenie ogólne).

Należy podkreślić, że nowy projekt dokumentu zawiera także ostateczne rozstrzygnięcia w zakresie podziału alokacji pomiędzy programami (włączając podział rezerwy programowej w wysokości 7,1 mld euro), wynikające z negocjacji kontraktu programowego.

Ponadto, projekt dokumentu uwzględnia także niezbędne transfery środków, przede wszystkim:

1) pomiędzy kategoriami regionów (z regionów słabiej rozwiniętych do regionu lepiej rozwiniętego w wysokości 1,98 mld EUR oraz z regionów słabiej rozwiniętych do regionów przejściowych w wysokości 2,14 mld euro) umożliwiając efektywne rozliczanie środków w programach krajowych,

2) zakładany od początku transfer pomiędzy EFS+ a Funduszem Spójności w maksymalnej możliwej wysokości (20%) - 2,9 mld EUR;

3) pomiędzy EFRR i EFS+ a Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji (po 282 mln EUR z każdego funduszu).

Nowy projekt UP rozstrzyga także kwestie związane z zasadami koncentracji tematycznej. Wszystkie wymogi związane z koncentracją tematyczną wynikające z przepisów rozporządzeń zostały uwzględnione w treści UP. W celu realizacji limitów koncentracji tematycznej w zakresie EFRR – na CP 1 zostanie przeznaczony 11,4 mld EUR – czyli 25% środków EFRR bez PT, natomiast na CP 2 – 13,6 mld EUR czyli 30% środków EFRR.

Projekt UP zawiera również informacje, jakie programy realizują poszczególne cele. W tym kontekście, należy również podkreślić, zmianę wcześniejszych założeń dla programu krajowego - FENG, który będzie realizował także interwencje w ramach CP 2.

Z kolei, w zakresie koncentracji w zakresie EFS+, projekt UP zakłada przeznaczenie 25% alokacji EFS+ na włączenie społeczne w ramach FERS i programów regionalnych, 4,1% alokacji EFS+ (o 1,1 p.p. więcej niż minimum przewidziane w rozporządzeniu w sprawie EFS+) na wsparcie osób najbardziej potrzebujących, czyli 475 mln EUR w ramach FEPŻ oraz 0,5% alokacji EFS+ na budowanie zdolności partnerów społecznych i organizacji pozarządowych (dwa razy więcej niż minimum określone w rozporządzeniu w sprawie EFS+).

W zakresie wydatków klimatycznych, w ramach EFRR na cele klimatyczne zostanie przeznaczony 30% alokacji tj. 14,1 mld EUR, natomiast z FS planowane jest przeznaczenie ponad 50% alokacji czyli ponad 6,1 mld EUR. Stanowi to znaczącą nadwyżkę w stosunku do

minimalnego udziału oczekiwanego przez KE w rozporządzeniu ogólnym, tj. celu w wysokości 37%.

Nowy projekt UP bierze pod uwagę wynik konsultacji społecznych, które trwały od 18 stycznia br. W trakcie przedmiotowych konsultacji, uwagi do treści dokumentu zgłosili przedstawiciele samorządów, przedsiębiorstw oraz partnerów społecznych i gospodarczych.

Ponadto w celu szerszego włączenia organizacji pozarządowych oraz przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego w proces przygotowywania i konsultowania dokumentu, Ministerstwo we współpracy z Ogólnopolską Federacją Organizacji Pozarządowych (OFOP) oraz Fundacją Stocznia zorganizowało wysłuchanie obywatelskie oraz odwrócone wysłuchanie projektu Umowy Partnerstwa. Przedkładany Państwu projekt uwzględnia także uwagi zgłoszone w ramach wspomnianego wysłuchania.

Ponadto Ministerstwo poinformowało, że rozpoczyna proces związany z przyjęciem projektu Umowy Partnerstwa na lata 2021-2027 przez Komitety RM i RM. Zgodnie z założeniami, proces ten powinien być zakończony na przełomie września / października br.

Dodatkowe info z 1 marca 2021:

**O planach w zakresie wsparcia sektora zdrowia ze środków Polityki Spójności na lata 2021-2027 rozmawiano z przedstawicielami Komisji Europejskiej podczas spotkania, które odbyło się w poniedziałek, 1 marca.**

Spotkanie dotyczyło programowania wsparcia sektora zdrowia w latach 2021-2027 w ramach Celu Polityki 4 „Europa o silniejszym wymiarze społecznym”. W telekonferencji uczestniczyli przedstawiciele Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej (DG REGIO) oraz Dyrekcji Generalnej ds. Zatrudnienia (DG EMPL) Komisji Europejskiej, a także reprezentanci trzech województw: łódzkiego, śląskiego i świętokrzyskiego.

Przedstawiciel KE przypominał, że inwestycje w szeroko rozumiane „zdrowie” muszą wpisywać się w zalecenia dla poszczególnych krajów członkowskich, czyli Country Specific Recommendations – CSR.



Następna kwestia poruszana przez przedstawicieli KE to zapewnienie synergii pomiędzy inwestycjami wdrażanymi zarówno z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, jak i Europejskiego Funduszu Społecznego. – Nie planujemy osi dwufunduszowej, ani konkursów łączonych – podkreślił Jacek Sułek. – Synergia pomiędzy działaniami zostanie zapewniona poprzez zasadę komplementarności oraz harmonogram ogłaszanych konkursów.

Katarzyna Kubicka, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego, wskazała, że w rozpoczynającej się unijnej perspektywie premiowane w konkursach będą projekty komplementarne z innymi projektami, finansowanymi ze środków UE (np. realizowanymi w perspektywie 2014-2020 lub ze środków krajowych) oraz że istnieje potrzeba zwiększenia limitu cross-financingu, co dałoby większe możliwości adaptacyjne i wyposażeniowe m.in. w zakresie tworzenia dziennych domów opieki medycznej.

Przedstawiciel KE zwrócił uwagę, że obecnie rekomenduje się odchodzenie od hospitalizacji w szpitalach i większe przeniesienie usług do podstawowej opieki zdrowotnej oraz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Chcemy wspierać POZ pod kątem innym niż infrastruktura medyczna, np. poprzez termomodernizację istniejącej bazy z Celu Polityki 2, a uzupełniające wsparcie mógłby stanowić sprzęt medyczny, sfinansowany z Celu Polityki 4 – dodał *Jacek Sułek*.

*Bogumiła Niziołek, dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia, wskazała, że większość Ambulatoryjnych Ośrodków Specjalistycznych w województwie świętokrzyskim funkcjonuje w ramach szpitali, czyli w zależności od regionu, wsparcie szpitali to nie tylko wspieranie hospitalizacji.*

W kwestii planowanych i prognozowanych potrzeb w zakresie zasobów ludzkich w opiece zdrowotnej głos zabrał Marek Bogusławski, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego. – W naszym regionie problemem jest brak lekarzy, dlatego wdrożyliśmy program stypendialny dla studentów medycyny IV, V i VI roku, którzy po skończeniu studiów zasilą szpitale podległe samorządowi wojewódzkiemu. Chcemy również wspierać ze środków unijnych lekarzy rezydentów, którzy wybrali takie deficytowe specjalności jak: pediatria, chirurgia, interna, anestezjologia, reumatologia – *podkreślił wicemarszałek Bogusławski.*